

Recenzja pracy doktorskiej ks. mgr. lic. Artura Ciepielskiego: *„Miłosierdzie w nauczaniu i postawach Jezusa w Ewangelii św. Mateusza. Studium egzegetyczno-teologiczne”*, napisanej pod kierunkiem ks. dra hab. Bogdana Zbroi w katedrze Teologii i Informatyki Biblijnej, UPJPII w Krakowie, Wydział Teologiczny, Kraków 2019, s. 201.

„W pracy podejmiemy - pisze Autor - próbę analizy miłosiernych postaw Jezusa w wyselekcjonowanych perykopach Ewangelii wg św. Matusza. Kluczem do poznania dzieł miłosierdzia w analizowanych fragmentach są cztery terminy - Eleos, eleeo, elemosyne, splagchnidzomai, które mogą być tłumaczone lub interpretowane jako miłosierdzie lub czynienie miłosierdzia” (s. 5).

We wstępie Autor uzasadnia podjęcie tego tematu, architekturę rozprawy, podaje metody badawcze, zarysowuje dotychczasowy stan badań, wreszcie wskazuje na źródła. Kultura semicka, w której powstała Biblia nie była zainteresowana precyzyjnym definiowaniem pojęć teologicznych. Semici byli mistrzami obrazowego języka.

Ewangelista Mt stara się ukazać łączność między starożytnymi tradycjami Izraela a chrześcijaństwem, co uwidacznia się głównie w tzw. cytatach refleksyjnych poprzedzanych zwrotem ‘stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie wypowiedziane przez Proroka’ (1,23...). Wykazują one, że Pismo pozostaje w całkowitej harmonii z życiem i działalnością Jezusa. Mateusz ukazuje Go jako autorytatywnego interpretatora Prawa (5,17). Po zniszczeniu świątyni Torze zaczęto przypisywać coraz większe znaczenie w religijnym Żydów, w sześciu antytezach zdaje się rozszerzać przykazanie, występując nie tylko przeciw złu, ale i samym jego korzeniom. W ten sposób poucza, że Prawo można należycie rozumieć i wypełniać jedynie w świetle interpretacji Jezusa.

Mateusz stara się ukazać Go poprze tytuły z tradycji Izraela, ukazując, że w Nim otrzymują one swoją pełnię (Mesjasz, Syn Dawida). Najważniejszym tytułem chrystologicznym jest „Syn Boży”, pojawi się ono we wszystkich ważniejszych momentach (chrzest, przemienienie...). Pozostałe „Sługa Boga” (12,18), „Syn

Człowieczy” (Dn 7,11-14) mają judaistyczne tło. Centralnym tematem nauczania Jezusa w relacji Mateusza jest królestwo Boże. tj. Boże panowanie nad całym stworzeniem, jest ono celem nadziei i modlitwy oraz przepowiadania. Wg Mt ci, którzy idą za Jezusem, stanowią lud Boga. Włączenie pogan staje się możliwe przez zachowanie przykazań Jezusa (28, 19-20), co jest wyakcentowane w przypowieści o robotnikach w winnicy (2,33-46). Uczniowie zaś w Ewangelii Mateusza są nie tylko towarzyszami i świadkami ziemskiej działalności Jezusa, ale także wzorem dla chrześcijan” (Paciorek, Słownik, 532)

Do ważnych tematów, jakie relacjonuje Mateusz jest miłosierdzie Jezusa ukazane w Jego nauczaniu i postawie.

Od początku pontyfikatu św. Jana Pawła II odnotowuje się wzrost zainteresowania problematyką Bożego miłosierdzia, zaktualizowaną w dużym stopniu przez doświadczenia św. S. Faustyny - Heleny Kowalskiej. Jan Paweł II, który już podczas Wojny II Światowej chodził do miejsca objawień, jako Papież beatyfikował i kanonizował S. Faustynę, także ustanowił w Krakowie światowe sanktuarium Miłosierdzia, widząc w tym znamieniu Boga nim źródło nadziei dla świata.

Dobrze się stało, że ks. Artur Ciepielski po ten temat sięgnął usiłując odsłonić i zaktualizować go postawą Jezusa. Istnieje bowiem potrzeba, aby nabożeństwa do miłosierdzia Bożego opierać na solidnych postawach biblijnych, które niewątpliwie istnieją.

Po tę tematykę sięgnęli m. in. V. Bahlogh (*Selig die Barmherzigen*, 1959), G. Braumann (*Jesu Erbarmen nach Mattheus*, 1984), *Zuwendung zu Gott. Ein exegetischer Beitrag zu Konzept der mattaäischen Soteriologie im Anschluss an Mt 9,9-14*, a wśród polskich biblistów J. Czerski, *Miłosierdzie w ewangelii św. Mateusza*, Opole 1986, J. Kudasiewicz, *Miłosierdzia chcę...*, 1975), P. Podeszwa, *Misericordia voglio e non sacrificio. Lettura di Os 6,6 nel Vangelo di Matteo*, Romae 2001.

Biblia należy do najstarszych tekstów literatury światowej i chronologicznie wyprzedza zasadniczą spuściznę literatury europejskiej. Autorzy ksiąg biblijnych żyli w zupełnie innym świecie niż my, odległej od nas o ok. 2000 lat,

Ekspansja myśli greckiej, zapoczątkowana wyprawami Aleksandra Macedońskiego (333 r.) z jej ideami uniwersalizmu i kosmopolityzmu sprawia, że język grecki (*koine dialektos*) połączył wiele narodów. charakterystyczną cechą było uproszczenie gramatyki oraz mocno rozwinięte słownictwo poszerzone o liczne neologizmy, które pozostawiło swój ślad na ich sposobie wyrażania się i postrzegania świata.

Po raz pierwszy termin *eleos* w Ewangelii Mateuszowej występuje w Kazaniu na Górze 5,7) zwanym też „resume NT” (s. 23), lub „katechizmem duchowości wszystkich uczniów Chrystusa” (s. 27), najczęściej komentowanym fragmentem Biblii (św. Augustyn, M. Luter, D. Bonhoeffer, A. Schweizer). „W centrum błogosławieństw (5,7) znajduje się nauka o miłosierdziu. Mt poprzez właśnie taką redakcję błogosławieństw w sposób szczególny podkreśla konieczność miłosierdzia” (s. 30) zawierających miłosierdzie koncentruje się przede wszystkim na znaczeniu terminów, ich funkcji, postaw i relacji, jakich ono wymaga. Rozpoznajemy w temacie miłosierdzia przede wszystkim człowieka, jego postawy i relacje jako części składowe, cechy, funkcje, działania, przeżycia, relacje do Boga i innych ludzi, tak jak ukazuje to nam tekst w swoim kontekście. W prowadzonej analizie badania tekstu koncentrują się na metodzie historyczno-krytycznej, dzięki której kwestia źródeł wcześniejszych analiz ubogaca prowadzone studium i poszerza pole badawcze (s. 12). służyć się metoda historyczno-krytyczną Autor w 4 rozdziałach omawia kolejno miłosierdzie w nauczaniu (1-2) i w postawach Jezusa (3-4).

Terminologia starotestamentalna określa miłosierdzie różnymi terminami, wśród których na czoło wysuwają się dwa: *rahamim* i *hesed* (= *eleos*) łaskawość, wierność. One stanowią właściwe ‘Forlage’ dla określeń NT. Hebrajskie *hesed* tłumacze oddali greckim słowem *eleos*. NT przejął określenie greckie z charakterystycznym semickim podkładem znaczeniowym, dlatego w tekstach NT

oscyluje ono między greckim znaczeniem litości Bożej nad grzesznymi ludźmi, a podkładem hebrajskim, bardziej uwydatniającym wielość dobroci i życzliwości Bożej. Rahamim oznacza miłość o mocnym zaangażowaniu emocjonalnym. Jan Paweł II w encyklice „Dives in misericordia” podkreśla, że obydwie oznaczają podobne do siebie uczucia. W jednym i drugim przypadku chodzi o uczucia dobroci i życzliwości, przy czym pierwsze bardziej wskazuje na wierność i stałość, a drugie na jego intensywność. Terminy nabrały nowych odcieni znaczeniowych, czerpiąc z podkładu pierwowzorów hebrajskich.

Rozdział I (s. 14-72) dotyczy wprowadzenia ogólnego w tematykę czynów Jezusa w ewangelii autorstwa św. Mateusza, aby następnie przybliżyć perykopy dotyczące nauki Jezusa o miłosierdziu i uczynkach miłosierdzia (Mt 5,7; 6,1-4; 23,23-24; 18,23-35)

W II rozdziale (s. 73-100) interpretuje perykopy ukazujące Jezusowe miłosierdzie (powołanie celnika Matusza Mt 9,9-13; zrywanie kłosów w szabat 12,1-8). Jezus przestrzega przed formalizmem.

W rozdziale III (s. 101-142) skupia uwagę na postawie miłosierdzia skoncentrowanej wobec osób doznających cierpienia fizycznego albo przeżywających cierpienia najbliższych (przypowieść o uzdrowieniu niewidomych - Mt 9,27-31; spotkanie z kobietą kananejską 15,21-28) uzdrowienie epileptyka (17,14-21) uzdrowienie niewidomych pod Jerychem (20,29-34).

Rozdział IV (s. 143-173) skupia się na miłosierdziu, które Jezus okazuje tłumom i ludziom marginalizowanym (owce bez pasterza 9,35-38; pierwszy znak chleba 14,13-21; drugi znak chleba 15,32-39).

Każdy z rozdziałów kończy zwięzłe podsumowanie.

Kończąc rozdział I konkluduje Autor: „Pełnienie miłosierdzia pokazane jest jako atrybut Boga, który człowiek musi uczynić swoim atrybutem. Konkretnie czyny miłosierdzia powinny być ukierunkowane na drugiego człowieka i płynąć z

wewnętrznego nastawienia na Boga i równocześnie na drugiego człowieka” (s.71). „Każdy uczynek powinien być dyskretny i delikatny” (s. 71). „Przebaczenie jest warunkiem otrzymania przebaczenia” (s. 71).

Analiza egzegetyczna II rozdziału prowadzi do konkluzji, że Jezus uczy własnym autorytetem ze interpretuje Prawo i Proroków często w sposób różny od tradycji. „Sprzeciwia się aktom religijnym wykonywanym bez wewnętrznej pobożności” (s. 100).

Podsumowując III rozdział Autor rozprawy dochodzi do wniosku, że „przeżywanie bólu i cierpienia z bliskimi osobami czyni ludzi bardziej wrażliwymi i mobilizuje do okazywania pomocy” (s. 141). „Okazanie miłosierdzia jest jednak uwarunkowane zaufaniem proszących, potwierdzonym przez wytrwałość, cierpliwość i pokorę” (s. 141). „Bezgraniczne zaufanie do Jezusa jest najkrótsza droga do doświadczenia miłosierdzia” (s. 142.).

W Rozdziale IV konkluduje, że „Konkretnym czynem miłosierdzia usuwa materialny niedostatek i doprowadza do stanu nasycenia” (s. 174).

Najczęściej spotykanym określeniem u Mateusza jest eleos.

Przekłady nie oddają jednym słowem polskim głębi określeń biblijnych miłosierdzia.

KONKLUZJA KOŃCOWA

Dysertacja ks. mgr. lic. Artura Ciepielskiego spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim i w związku z tym wnioskuje do Wydziału Teologicznego UPJPII w Krakowie o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Ks. prof. dr hab. Bogdan Ponizy
prof. zw. emeryt Wydział Teologiczny UAM

Poznań, dnia 21 grudnia 2019 r.